

Mirostław Gronicki, Bohdan Wyżnikiewicz

Koniunktura gospodarcza w Polsce w roku 1995 oraz prognoza na pierwsze półrocze 1996 roku

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową przedstawia kolejny raport kwartalny, oceniający bieżącą sytuację gospodarczą w Polsce i perspektywy rozwojowe w najbliższych dwóch kwartałach. Instytut jako pierwszy ośrodek badawczy w Polsce rozpoczął od połowy roku 1993 prace nad szacowaniem i krótkookresowym prognozowaniem Produktu Krajowego Brutto (PKB) Polski w układzie kwartalnym i od stycznia 1994 roku ogłasza regularnie co kwartał rezultaty szacunków i prognoz. Badania Instytutu realizowane są w ramach projektu „Kwartalne szacunki i prognozy PKB dla Polski”, we współpracy z Niemieckim Instytutem Badań Gospodarczych (DIW) w Berlinie, wiodącą w Europie instytucją wyspecjalizowaną w analizie koniunktury gospodarczej. Projekt ma finansowe wsparcie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej ze środków Republiki Federalnej Niemiec.

Szacunki i prognozy PKB oparte są na stworzonej w Instytucie metodologii oceny i analizy zjawisk gospodarczych. Metodologia ta umożliwia przeprowadzenie spójnych rachunków narodowych w zakresie generowania dochodów, podziału i wytwarzania PKB.

Ocena stanu koniunktury w roku 1995

Rekordowy rok 1995

W czwartym kwartale roku 1995 nadal utrzymywała się dobra koniunktura gospodarcza, wyrażająca się stosunkowo wysoką dynamiką wzrostu gospodarczego. Szósty raz z kolei kwartalny wzrost PKB przekroczył 6 procent w skali rocznej. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową szacuje wzrost PKB w 1995 roku na prawie siedem procent. Większość ważniejszych wskaźników gospodarczych wykazywała korzystny kierunek zmian. Wzrastał produkt krajowy brutto, zwiększały się obroty handlu zagranicznego, zmalała stopa inflacji, złoty umacniał się wobec walut zagranicznych, powiększały się dochody realne ludności, a sytuacja budżetu była dość dobra. Jednocześnie bardzo szybko wzrastały rezerwy walutowe i podaż pieniądza. Wyraźnie poprawiła się sytuacja na rynku pracy, rosły dochody przedsiębiorstw i inwestycje, które były finansowane głównie ze środków własnych.

Produkt Krajowy Brutto

Instytut szacuje wzrost PKB w czwartym kwartale 1995 roku na ponad sześć procent. Zdecydowała o tym przede wszystkim

kim wysoka dynamika popytu krajowego (głównie inwestycji), dzięki czemu możliwe było utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji w przemyśle i znaczne przyspieszenie wzrostu produkcji budowlano – montażowej. Dodatkowym impulsem wzrostu były pomyślne zbiory w rolnictwie. Reasumując, począwszy od drugiego kwartału ubiegłego roku wyraźnie zwiększył się wpływ popytu krajowego na poprawę koniunktury, jednak eksport rejestrowany przez statystykę i realizowany przez handel przygraniczny pozostawał nadal czynnikiem wpływającym na szybki wzrost gospodarczy. Zmiana struktury popytu oddziaływała na niższe tempo wzrostu produkcji przemysłowej w trzecim i w czwartym kwartale bardziej niż w okresach poprzednich.

Szacujemy, że nadal szybko rosły nakłady inwestycyjne. W czwartym kwartale wzrosły one o prawie 16 procent w skali rocznej (a w całym roku o prawie 15 procent). Spożycie prywatne wzrosło natomiast o prawie 7 procent (a w całym roku o ponad 5 procent). W obu przypadkach są to tempa wzrostu przewyższające wzrost PKB w czwartym kwartale.

Inflacja

Czwarty kwartał roku 1995 charakteryzował się utrzymaniem stosunkowo niskiej miesięcznej stopy inflacji (między 1,3 a 1,8 procent). Doprowadziło to do wystąpienia spadko-

wej tendencji inflacji. W 1995 roku w wyniku dobrego, znacznie lepszego niż w roku 1994 urodzaju w rolnictwie, ceny artykułów żywnościowych istotnie się obniżyły. Wysokie ceny na artykuły rolne, jakie ukształtowały się w pierwszej połowie roku 1995 w wyniku mniejszej podaży żywności, spowodowanej suszą i brakiem dostatecznej interwencji państwa przeciwdziałającej jej skutkom, spadły dość gwałtownie przy zwiększonej podaży.

Istotny wpływ na zmniejszenie tempa inflacji miało również wzmocnienie złotego wobec dolara i marki niemieckiej, czego skutkiem było wyraźne obniżenie tempa wzrostu cen importowanych dóbr i usług. To z kolei miało wpływ na niższe niż w poprzednich okresach wzrosty cen artykułów nieżywnościowych.

Wzrost cen produkcji sprzedanej przemysłu był nieco niższy niż wzrost cen artykułów konsumpcyjnych i usług. Podobnie jak w przypadku cen konsumpcyjnych artykułów nieżywnościowych, wynikało to ze wzmocnienia złotego.

Pieniądz

Rozwój procesów pieniężnych był w 1995 roku zdominowany przez gwałtowny, o 9 miliardów dolarów, przyrost rezerw walutowych. Jednakże skala tego zjawiska była w ostatnim kwartale nieco niższa niż w poprzednich. Miało również miejsce kilka istotnych zjawisk, świadczących o właściwych reakcjach ze strony banków, przedsiębiorstw i ludności na rozwój wydarzeń w sferze pieniądza.

Po pierwsze, nastąpił wzrost udziału gotówki w obiegu w zasobach pieniężnych. Udział ten wzrósł z 15,9 procent w końcu roku 1994 do 19,0 procent w końcu września 1995 roku i do 18,7 procent w końcu roku.

Po drugie, dało się zauważyć silne przesunięcie depozytów ludności z dewizowych na rzecz złotych. Wynikało to z polityki utrzymywania wysokich stóp procentowych, aprecjacji złotego wobec walut zagranicznych, a także słabości na rynkach międzynarodowych dolara, waluty tradycyjnie używanej w Polsce do przechowywania oszczędności.

W zjawiskach sfery pieniężnej warto odnotować przesunięcie między źródłami kreacji zasobów pieniądza. Ważnym czynnikiem tworzenia zasobów pieniądza stał się w roku 1995 przyrost rezerw zagranicznych. Wzrosła także rola kredytów bankowych dla przedsiębiorstw, zaś zadłużenie sektora budżetowego w polskim systemie bankowym w mniejszym stopniu kreowało pieniądz.

Rynek pracy

Utrwał się proces wzrostu zatrudnienia we wszystkich działalnościach pozarolniczych. Według oceny Instytutu, wzrost ten wy-

niósł około 1,1 procent. Jednocześnie po dość szybkim spadku stopy bezrobocia w pierwszych trzech kwartałach, w ostatnim kwartale obniżyła się ona nieznacznie, z 15,0 do 14,9 procent.

Zmniejszanie stopy bezrobocia wiązać należy ze spadkiem tempa przemian rynkowych w Polsce. Towarzyszy mu bowiem zwolnienie tempa przyrostu wydajności pracy (liczonej wartością dodaną na zatrudnionego) w działalnościach pozarolniczych. To niekorzystne zjawisko obserwujemy w piątym kolejnym kwartale. W rezultacie tempo wzrostu wydajności pracy spadło z ponad 9 procent w trzecim kwartale roku 1994 do niespełna 5 procent w czwartym kwartale roku 1995.

Wymiana międzynarodowa

Po wyjątkowo szybkim wzroście polskiego eksportu w pierwszym i drugim kwartale, jego tempo uległo wyraźnemu spowolnieniu w trzecim i w czwartym kwartale. Wynika to z pewnego osłabienia popytu na polskie towary w krajach Unii Europejskiej (na przykład w Niemczech wzrost importu w drugiej połowie 1995 roku szacuje się jedynie na 0,5 procenta). Nadal szybko rosła wymiana przygraniczna (szybciej nawet niż oficjalnie rejestrowany eksport). Szacujemy, że w 1995 roku osiągnęła ona ponad 6 miliardów dolarów, wobec 3,5 miliarda dolarów w roku 1994.

Szybki wzrost oficjalnie rejestrowanego eksportu spowodowany został przez wiele sprzyjających dla Polski czynników. Po pierwsze, od początku 1994 roku, dzięki poprawieniu się koniunktury gospodarczej, kraje Unii Europejskiej znacznie zwiększyły import, w tym przede wszystkim import surowców i półproduktów. Jednocześnie polski przemysł już przystosował się do działania w warunkach ostrej konkurencji i dodatkowo dzięki aprecjacji marki względem dolara mógł istotnie zwiększyć sprzedaż swoich wyrobów w krajach Europy Zachodniej. Szacujemy, iż wolumen eksportu dóbr i usług (mierzony wg definicji SNA wraz z zakupami nierezydentów) rósł w kolejnych kwartałach 1995 roku odpowiednio w tempie: 19 procent, 16 procent, 15 procent i 11 procent.

Stopniowa aprecjacja złotego oraz przyspieszony wzrost gospodarczy wpłynęły na szybszy wzrost importu, odpowiednio o 23 procent w pierwszym, o 20 procent w drugim, o 14 procent w trzecim i o 13 procent w czwartym kwartale.

Stopniowo z kwartału na kwartał pogarsza się bilans handlowy. Ujemne saldo obrotów handlowych bilansu płatniczego zwiększyło się z -0,84 miliarda dolarów w 1994 roku do, jak oceniamy, -1,74 miliarda dolarów w roku 1995.

Według PAIZ w 1995 r. nastąpił największy od początku transformacji napływ kapitału obcego w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Szacuje się, iż do końca ubiegłego roku nowe inwestycje zagraniczne osiągnęły około 2,1 mld USD.

Budżet państwa

Budżet państwa na rok 1995 został wykonany – przynajmniej w odniesieniu do podstawowych wskaźników – pomyślnie. Ze wstępnych ocen wynika, że dochody budżetu państwa w 1995 r. były nieco wyższe niż planowano i wyniosły ok. 83,5 mld zł, czyli o 1 procent więcej niż przewidywał plan. Nieco niższe niż planowano były natomiast wydatki budżetowe – oceniono je wstępnie na 91,2 mld zł, czyli o 0,4 procent poniżej limitu określonego przez ustawę budżetową. Deficyt budżetu państwa wyniósł zatem w 1995 r. ok. 7,7 mld zł, co stanowi ok. 2,7 procent wielkości PKB w cenach bieżących. Jeśli w szacunku deficytu uwzględnilibyśmy dodatkowo przewidywany przyrost zaległości płatniczych jednostek budżetowych (w uzasadnieniu ustawy budżetowej na rok 1996 oszacowano go na ok. 2,2 mld zł, będzie on jednak prawdopodobnie wyraźnie niższy, gdyż dzięki oszczędnościom w wydatkach na ubezpieczenia społeczne i obsługę długu udało się w ubiegłym roku wygospodarować ok. 1,5 mld zł na spłatę zaległych zobowiązań), to relacja deficytu budżetowego do PKB wzrosłaby do ok. 3,0 procent PKB.

Korzystnie przedstawiają się też relacje dotyczące długu publicznego. Na koniec 1995 r. wynosił on – według naszych własnych szacunków – ok. 164 mld zł, co stanowi ok. 60 procent PKB z ubiegłego roku. Oznacza to znaczną poprawę w stosunku do ubiegłego roku, gdyż w końcu 1994 r. dług publiczny stanowił 70 procent PKB. Realna wartość długu publicznego w końcu 1995 r. była o ok. 9 procent mniejsza niż w końcu 1994 r.

Przedsiębiorstwa

W pierwszych jedenastu miesiącach roku 1995 średnia zyskowność (rentowność obrotu wg terminologii GUS) dużych przedsiębiorstw (zatrudniających ponad 50 osób w przemyśle i ponad 20 w innych działalnościach) ustabilizowała się na najwyższym, od początku procesu transformacji gospodarczej, poziomie (4,8 procent w przypadku rentowności brutto i 2,6 procent w przypadku rentowności netto). Wzrost zysków pozostających w przedsiębiorstwach rozszerza możliwości finansowania inwestycji w środki trwałe ze środków własnych przedsiębiorstw, przez co wysokie oprocentowanie kredytów bankowych stanowi coraz mniejszą barierę dla inwestowania.

Prognoza na I i II kwartał 1996 roku oraz na rok 1996

Tendencje w gospodarce światowej

Wzrost gospodarczy najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajów świata ulega stopniowemu spowolnieniu. Według szac-

unków organizacji międzynarodowych, należy się spodziewać stopniowego osłabienia wzrostu gospodarki światowej w roku 1996. Nieco wolniej niż reszta krajów wysoko uprzemysłowionych wzrastać będzie PKB w krajach Unii Europejskiej. Po wzroście o 2,8 procent w 1994 roku i 2,5 procent w 1995 roku przewiduje się jego wzrost na poziomie około 1,7 procent.

Po rekordowym wzroście wolumenu handlu światowego w roku 1994 o około 10 procent, szacuje się, że w roku 1995 wzrost handlu był niższy o ponad 1 punkt niż rok wcześniej, a w roku 1996 spadnie do 6 procent. W krajach Unii Europejskiej w roku 1996 przewiduje się wzrost wolumenu importu i eksportu o około 3 procent.

Przewiduje się znaczne osłabienie popytu na półprodukty i surowce, nieco niższe tempo wzrostu obrotów towarami konsumpcyjnymi oraz stosunkowo szybki wzrost obrotów dobrami inwestycyjnymi.

Sytuacja gospodarcza Niemiec, naszego największego partnera handlowego, pogarsza się od początku 1995 roku. Będzie to miało istotny wpływ na obniżenie tempa wzrostu polsko-niemieckiej wymiany gospodarczej. Pomimo przewidywanego dalszego wzmacniania się marki niemieckiej względem dolara, możliwości dalszego znacznego zwiększenia tej wymiany w najbliższym okresie są raczej mało prawdopodobne. Podobne do oficjalnie rejestrowanej wymiany handlowej tendencje przewidujemy dla wymiany przygranicznej. Jej bardzo wysoki poziom ubiegłoroczny oraz bardzo szybkie tempo wzrostu (wyższe od tempa wzrostu oficjalnego eksportu i importu) będą raczej trudne do powtórzenia w 1996 roku.

Założenia prognozy

■ Nie przewidujemy recesji w krajach Unii Europejskiej i w Stanach Zjednoczonych. Przewidujemy natomiast stopniowe osłabienie tempa wzrostu gospodarczego i w związku z tym zmniejszenie tempa wzrostu zapotrzebowania na polskie towary i usługi.

■ Polityka fiskalna w roku 1996 będzie realizowana według założeń budżetu. Podobnie jak w roku 1995, nie przewidujemy istotnego zwiększenia finansowania deficytu budżetowego przez polski system finansowy.

■ Zakładamy, że polityka trudnego pieniądza będzie kontynuowana, jednakże nie można wykluczyć pewnych odstępstw (rolnictwo, bankowość rolnicza, mieszkalnictwo, subsydiowanie przedsiębiorstw państwowych). Stopa kredytu redyskontowego zostanie utrzymana na poziomie 23 procent (średnio) w pierwszym kwartale oraz obniżona do 22 procent (średnio) w drugim kwartale bieżącego roku.

■ Nie przewidujemy radykalnych posunięć w polityce kursu walutowego. Zgodnie z założeniami polityki pieniężnej NBP, kurs będzie płynny w widelkach ± 7 procent od kursu centralnego. Natomiast

kurs centralny będzie dewaluowany o 1,0 procent miesięcznie w pierwszym i drugim kwartale bieżącego roku. Zakładamy, że odwrócić się relacje kursowe. Marka niemiecka ulegnie 5-procentowej deprecjacji względem dolara.

Produkt Krajowy Brutto, inflacja

Institut przewiduje stopniowe osłabienie ogólnej koniunktury gospodarczej w kolejnych dwóch kwartałach. Wzrost PKB będzie o prawie 2 punkty procentowe niższy od szacowanego przez nas dla drugiej połowy 1995 roku.

Przewidujemy, że tempo wzrostu PKB w 1996 roku wyniesie 5 procent.

Institut już od roku uważał, że osiągnięcie w roku 1995 zakładanego przez rząd tempa inflacji – mierzonego przy pomocy indeksu cen towarów i usług konsumpcyjnych – na poziomie 17 procent (czy też, jak później zakładano, 20 procent) licząc metodą grudzień do grudnia było nierealne. Przewidujemy jednak, że stopniowa redukcja tempa inflacji w drugim półroczu ubiegłego roku umożliwi znaczne obniżenie ogólnego wskaźnika inflacji (mierzonego deflatorem PKB) z ponad 28 procent przeciętnie w 1994 roku, 25 procent w pierwszym i 24 procent w drugim półroczu 1995 roku do około 20 procent w pierwszym i ponad 19 procent w drugim kwartale 1996 roku. Institut przewiduje wzrost inflacji (mierzonej cenami dóbr konsumpcyjnych) w roku 1996 na 18–19 procent według metody grudzień do grudnia i na ponad 19 procent średniorocznie.

Wymiana międzynarodowa

Dalsza aprecjacja złotego, osłabienie popytu zagranicznego spowoduje znaczne osłabienie tempa wzrostu polskiego eksportu. Przewidujemy również, że osiągnięcie podobnego jak w 1995 roku poziomu wymiany przygranicznej jest mało prawdopodobne. Wolumen eksportu dóbr i usług (razem z zakupami dokonywanymi przez nierezydentów) wzrośnie w I kwartale o 6 procent w porównaniu z I kwartałem 1995 roku. W następ-

nym kwartale tempo wzrostu ulegnie dalszemu osłabieniu – do około 5 procent. Przyspieszenie wzrostu eksportu przewidujemy dopiero w czwartym kwartale br.

W odróżnieniu od eksportu, wolumen importu będzie dalej szybko wzrastał. Czynniki odpowiedzialnymi będą: relatywne potanie importu (spowodowane aprecjacją złotego, obniżeniem taryf celnych, podatku granicznego, zmianami w prawie dewizowym) oraz utrzymanie dalej szybkiego tempa wzrostu popytu krajowego.

Pogłębi się nierównowaga w oficjalnie rejestrowanym bilansie płatniczym i w efekcie wzrost rezerw walutowych nie będzie tak spektakularny, jak w roku ubiegłym.

Zagrożenia rozwoju w I półroczu 1996 roku

■ **Zewnętrzne** – powolne wygasanie fazy ożywienia w gospodarce światowej spowoduje zmniejszenie tempa popytu na polskie towary i w rezultacie również tempa wzrostu PKB. Aprecjacja złotego wobec dolara i innych walut zachodnich spowoduje wzrost elastyczności importowej i w efekcie dalsze pogorszenie bilansu handlowego. W tym świetle niepokoi brak koncepcji adaptacji polityki gospodarczej do sytuacji zmniejszonego popytu zagranicznego.

■ **Wewnętrzne** – niepokojącym zjawiskiem jest wolne tempo wzrostu wydajności pracy w działach poza rolnictwem. Jest to jeden z najwcześniej obserwowanych skutków zwolnienia tempa reformowania gospodarki i prywatyzacji, ochrony i subsydiowania nieefektywnych działalności, utrzymywania kosztownych dla gospodarki monopolii państwowych. Spodziewany zwiększony napływ zagranicznych inwestycji portfelowych może, w dłuższym okresie, stać się istotnym czynnikiem zwiększającym nadmiernie podaż pieniądza i w efekcie pobudzającym inflację.

Mirosław Gronicki, Bohdan Wyżnikiewicz

Autorzy są pracownikami Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową.

Redakcja „Przeгляdu Organizacji” bardzo uprzejmie prosi Szanownych Autorów o przysyłanie tekstów wyłącznie na dyskietkach wraz z wydrukiem. Prosimy także o podanie informacji dotyczących rodzaju edytora, z którego Autor korzystał przy pisaniu tekstu.

Dziękujemy!

Redakcja